



SPRAWY
MIĘDZYNARODOWE

2025, t. 78, nr 2
ISSN 0038-853X
e-ISSN 2720-0361
DOI 10.35757/SM.2025.78.2.13

Artykuły recenzyjne i recenzje

PAWEŁ KOWAL

Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0002-0513-6180

pr.kowal@uw.edu.pl

Wieczny rozpad Rosji jako zagadnienie politologiczne

Rozważania na kanwie „Państwa upadłego” Janusza
Bugajskiego

Eternal Disintegration of Russia as a Political Science Issue

Reflection on Janusz Bugajski's "Failed State. A Guide to Russia's Rupture"



Książka Janusza Bugajskiego pt. *Failed State. A Guide to Russia's Rupture* wydana została w angielskim oryginale przez Jamestown Foundation w 2022 r. Przedmiotem niniejszego artykułu recenzyjnego jest polska edycja tej pracy, która ukazała się w 2024 r. wspólnymi staraniami Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego i Instytutu Europy Środkowej w Lublinie¹.

Trzy klucze do czytania Bugajskiego

Przedmiotowe dzieło może być odczytywane i interpretowane w trzech kluczach: jako praca o rozpadzie imperium, sowietologiczne opracowanie o kryzysie w Rosji uznające jej pełną swoistość oraz tekst mieszczący się w nurcie opracowań o putinizmie, rozumianym jako specyficzny typ ustroju we współczesnej Rosji. Zaczniemy od pierwszego. Książkę Bugajskiego można odczytywać jako opracowanie odnoszące się do określonej fazy imperium w stanie upadku i jako taka musi być widziana w kontekście klasycznych pozycji na temat imperializmu i imperiów jako szczególnych form władzy. Właśnie takie podejście pozwalałoby ją interpretować na szerokim tle wielu innych tekstów na ten temat. „Badanie imperiów to przede wszystkim badanie specyficznych form władzy” – pisze Alejandro Colás². Bugajski zaproponował czytelnikowi lekturę o topniejącej władzy imperium – w tym wypadku rosyjskiego w jego trzecim, putinowskim wydaniu (jeśli przyjąć, że wcześniejszymi odsłonami były imperium Romanowów i ZSRS). Można też analizować tę pozycję jako klasyczną pracę w nurcie sowietologicznym. Takie podejście uznaje uniikatowość imperialnego systemu Rosji na tle innych imperiów w historii, szczególnie w jej sowieckim wcieleniu. Skutki sowieckiego doświadczenia totalitarnego są w takim ujęciu szczególne i promieniają na dalsze losy Rosji jeszcze długo po rozpadzie imperium w 1991 r. Z tej perspektywy

1 Janusz Bugajski, *Państwo upadłe. Droga do rozpadu Rosji*, tłum. Jacek Środa, Studium Europy Wschodniej, Instytut Europy Środkowej, Warszawa–Lublin 2024 (Bibliotheca Europae Orientalis, 79, Studia, 22), 333+9 ss. Oryg.: Janusz Bugajski, *Failed State. A Guide to Russia's Rupture*, The Jamestown Foundation, Washington 2022, 470 ss.

2 A. Colás, *Imperium*, przeł. J. Dobrowolski, Wydawnictwo „Sic”, Warszawa 2008, s. 196.

sprawa upadku Rosji (a także jej rozpadu lub permanentnego kryzysu, który miałby do niego prowadzić) jest w literaturze politologicznej o nastawieniu sowietologicznym często podejmowaną kwestią. Przeczytałem pracę Bugajskiego, mając w pamięci najważniejsze pozycje polskiej literatury na temat rozpadu Rosji czy ZSRR lub ich słabości, która może prowadzić do rozkładu imperium. Mam tu na myśli m.in. fundamentalną pracę Włodzimierza Bączkowskiego *Rosja wczoraj i dziś*, a także Wojciecha Zajączkowskiego *Czy Rosja przetrwa do roku 2000?*. Czytałem książkę wybitnego współczesnego sowietologa, przeglądając najnowszą poświęconą podejmowanej przez niego tematyce analizę pióra Marcina Łuniewskiego pt. *Rosja od rozpadu do faszystowskiej dyktatury. Scenariusze przyszłości 2026–2036*³. Już w tym miejscu należy podkreślić, że wszystkie wymienione teksty, choć powstawały w czasie prawie dziewięćdziesięciu lat, łączy stosunkowo wiele. Podobieństwa podejścia, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu, zauważalne są już na pierwszy rzut oka. Warto zaznaczyć, że Bączkowski, podobnie jak pozostali wspomniani autorzy, koncentruje się na sprawach fundamentalnych dla zrozumienia istoty i słabości imperium: znaczeniu wojny dla jego utrzymania, militaryzacji państwa, instrumentalizacji religii i tradycji, roli Kominternu, a po jego rozwiązaniu kominternowskiej metody pracy dla utrzymania pozycji Rosji, oraz sytuacji narodowościowej w ZSRS. Mniej uwagi poświęca natomiast kwestiom gospodarczym i aktualnemu od czasów powstania imperium Romanowów problemowi niezdolności Rosji do przeprowadzania długofalowej i skutecznej modernizacji. Można więc czytać pracę Bugajskiego jako traktat o rozpadzie systemu imperialnego, można jako studium o szczególnym, wyjątkowym systemie imperialnym, bo trwale naznaczonym sowieckim sznycem, można też jako jedną z licznych w literaturze przedmiotu rozpraw o systemie autorytarnym ukształtowanym przez Władimira Putina (putinizmie), czyli trzecim wcieleniu rosyjskiego imperializmu⁴.

3 W. Bączkowski, *Rosja wczoraj i dziś. Studium historyczno-polityczne*, nakładem autora, Jerozolima 1946; W. Zajączkowski, *Czy Rosja przetrwa do roku 2000?*, Oficyna Wydawnicza „Most”, Warszawa 1993; M. Łuniewski, *Rosja od rozpadu do faszystowskiej dyktatury. Scenariusze przyszłości 2026–2036*, Prószyński, Warszawa 2025.

4 Zob. np. M. H. Van Herpen, *Putinizm. Powolny rozwój radykalnego reżimu prawicowego w Rosji*, tłum. J. Okuniewski, Wydawnictwo „Józef Częścik”, [b.m.w.] 2013.

Bugajski jako badacz i popularyzator

Droga zawodowa Janusza Bugajskiego powoduje, że w jego książce znajdziemy ślady wszystkich trzech podejść, ale dominujące jest drugie – sowietologiczne. Trudno nie wspomnieć tu, że Autor zaledwie kilka tygodni temu przedwcześnie zmarł, nie będzie miał już zatem okazji zapoznać się z tym artykułem ani uczestniczyć w dyskusjach nad niedawno przetłumaczonym dziełem (których moim zdaniem powinno być znacznie więcej).

Należy w tym miejscu pokrótce scharakteryzować sylwetkę tego szczególnego pisarza, publicysty i badacza. Janusz Bugajski urodził się 23 września 1954 r. w Nantwich w angielskim hrabstwie ceremonialnym Cheshire, a zmarł 18 października 2025. Pochodził z polskiej rodziny i związku z polskością, w tym doskonałą znajomością języka, zachował do końca życia. Jego kariera jako analityka, komentatora, doradcy i *public intellectual* była bardzo bogata: uczestniczył w wielu konferencjach, współpracował z kilkoma waszyngtońskimi *think tankami* i ośrodkami rządowymi. Trudno nie zwrócić uwagi na swobodę Bugajskiego w kontaktach z mediami i pasję popularyzatorską – właśnie te przymioty pozwalały mu bowiem oddziaływać nie tylko na akademię i środowiska analityczne, ale również na szersze kręgi społeczne. Podkreślam szczególnie związki z Center for Strategic and International Studies, gdzie miał możliwość współpracować ze Zbigniewem Brzezińskim w czasach, gdy ten opuścił już stanowisko doradcy do spraw bezpieczeństwa narodowego prezydenta Jimmy'ego Cartera, ale pozostawał jednym z najbardziej wpływowych amerykańskich geostrategów. Bez wątpienia należy umieścić Bugajskiego w gronie wybitnych postaci polskiego pochodzenia, które w różnych fazach zimnej wojny i po jej zakończeniu kształtowały amerykańską myśl, ale także strategię polityczną wobec Rosji i regionu: Włodzimierza Bączkowskiego, Oskara Haleckiego, Zbigniewa Brzezińskiego czy Richarda Pipesa. Mówimy o kilku pokoleniach myślicieli wywodzących się z Polski i Europy Środkowej, a formujących realistyczny stosunek amerykańskiego *establishmentu* do ZSRS w okresie jego rozpadu i po tym fakcie. W tle analiz i planów wspierania procesów fragmentacji ZSRS lub osłabiania jego spoistości było oczywiście zaangażowanie wspomnianych osób i ich środowisk w dialog polsko-ukraiński na emigracji. Inicjatywy te zostały dobrze opisane w pracy *Rzeczpospolita uczonych*, a ich znaczenie, szczególnie w latach osiemdziesiątych, jest nie

do przecenienia⁵. Ślady tego podejścia znajdujemy chociażby w kluczowej i bodaj najbardziej znanej pracy Zbigniewa Brzezińskiego *Wielka szachownica*. W wydanej w 1997 r. książce postawił on przecież tę kwestię na ostrzu noża właśnie w kontekście Rosji. Przewidywał, że Ukraina prawdopodobnie wybierze drogę członkostwa w Unii Europejskiej i NATO, a proces ten będzie finalizowany w latach 2005–2015. Uważał ponadto – i to jest najważniejsze – że decyzja władz na Kremlu, czy sprzeciwić się tej drodze Ukrainy, przesądzi, czy Rosja wybiera tożsamość europejską, czy też opowiada się za samotną egzystencją i tożsamością euroazjatycką⁶.

Podkreślenia wymaga jeszcze jeden istotny dla sylwetki naukowej Bugajskiego aspekt – łączenie doświadczenia badawczego i analitycznego z bezpośrednim zaangażowaniem w różnych momentach życia w formowanie polityki amerykańskiej administracji. Ze względu na styl pracy sytuuje go to wśród najważniejszych współczesnych amerykańskich politologów, jak Joseph Nye, Zbigniew Brzeziński czy Samuel Huntington.

Przechodzę teraz do kontekstu powstania książki, która w Polsce ukazała się już po ataku Rosji na Ukrainę w 2022 r. Agresja ta była kolejnym już aktem wojny, która trwała od 2014 r. Praca Bugajskiego pisana była zapewne w przeważającej mierze przed inwazją z lutego 2022 r., ale z uwzględnieniem obserwacji na temat rosyjskiej polityki po interwencjach zbrojnych w Gruzji i na Ukrainie oraz po aneksjach, szczególnie Krymu w 2014 r.

Dlaczego Rosja ma się rozpaść?

Kilka słów należałoby też poświęcić prowokacyjnej kwestii z tytułu pracy Bugajskiego, czyli analizie przyczyn potencjalnych słabości Rosji, które miałyby prowadzić do jej rozpadu poprzez wewnętrzną dekompozycję. W charakterze zagadnienia politycznego stale towarzyszy ona amerykańskim debatom o Rosji jako potencjalne źródło zagrożenia destabilizacją. Stany Zjednoczone są na tyle młodym państwem, że rosyjskie imperium w jakiejś

5 O. Avramchuk, *Rzeczpospolita uczonych. Powstanie studiów ukraińskich i polsko-ukraiński dialog historyków w Stanach Zjednoczonych, 1939–1991*, Studium Europy Wschodniej, Warszawa 2024 (Bibliotheca Europae Orientalis, 81, Studia, 24), s. 268–278.

6 Por. Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, tłum. T. Wyżyński, Świat Książki, Warszawa 1998, s. 152.

postaci istniało w ich historii zawsze. Dyskusja na temat rozpadu Federacji Rosyjskiej nie musi się jednak przecież toczyć tylko w kluczu politycznym, tzn. na ile doprowadzenie do tego rozpadu jest celem zachodnich demokracji. Jest to także, a może przede wszystkim, zagadnienie analityczne. Prac podnoszących kwestię potencjalnego rozpadu Rosji na gruncie analiz rosyjskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej jest na tyle dużo, że można wręcz mówić o metodzie analizowania tego zjawiska w trzech obszarach (podobne podejście możemy znaleźć właściwie u wszystkich badaczy problemu, których wspominałem). Pierwszym zagadnieniem, bazowym dla rozumienia rosyjskiego imperializmu, jest polityka zaborów, czyli legitymacji państwa poprzez podboje, ściśle powiązana z działaniami na polu wewnętrznym. Drugim, które pozwala prognozować rozpad Rosji, jest efektywność rosyjskiego państwa, a szczególnie zdolności warstwy przywódczej do przeprowadzenia jego modernizacji. Zagadnieniem trzecim – klasycznym i mającym związek z drugim – jest wreszcie spójność Rosji jako państwa wielonarodowego, wielokulturowego, formalnoprawnie stanowiącego, *nomen omen*, federację. Ostatnie sprowadza się do tego, czy uda się utrzymać wszystkie jej podmioty w ramach państwa rosyjskiego, w jakim stopniu jego spójności mogą zagrozić ambicje narodowościowe mieszkańców poszczególnych regionów lub oczekiwania lokalnych elit, *establishmentu*.

Zacznijmy od pierwszego zagadnienia, stałego elementu polityki Rosji, który w znacznej mierze jest źródłem wewnętrznej słabości tego państwa i kilkakrotnie prowadził już do jego głębokich kryzysów. Chodzi o stałe rozszerzanie jej granic, mimo że terytorialnie jest największym państwem na globie. W publikacji *Rosja wczoraj i dziś* Bączkowski ujmował ten problem syntetycznie: „Podstawowym motywem rosyjskiej polityki zagranicznej jest dążenie do zaborów i charakterystyczna pogoń za nowymi granicami”⁷. Takie ujęcie determinuje powiązanie sprawy legitymacji władzy na Kremlu z rozbudową wojska w celu praktycznie stałego prowadzenia wojny i podtrzymywania ekspansji. Łuniewski odnosi się do tej kwestii w rozdziale o budowie armii w sowieckim stylu, którą obserwujemy na kanwie wojny z Ukrainą⁸. Znamca putinowskiego systemu Marcel H. Van Herpen podkreśla faszystowski charakter rosyjskiego militarizmu:

7 W. Bączkowski, *Rosja...*, s. 162.

8 Por. M. Łuniewski, *Rosja...*, s. 105–114.

Potrójny (programowy, psychologiczny i systemowy) pęd ku podbojom imperialnym jest istotną – moim zdaniem kluczową – cechą reżimów faszystowskich. Można stwierdzić, że nawet gdy pęd ten nie ma podstawy w programie (przywódca może mieć powody, by ukrywać swe zamiary), na ogół będzie on miał charakter psychologiczny, a zawsze systemowy⁹.

W kolejnych wcieleniach rosyjskiego imperium mamy zatem stale do czynienia z utrwaloną archaiczną rozumieniem rozwoju jako ekspansji terytorialnej powiązanej z koniecznością ciągłej militaryzacji państwa we wszystkich możliwych wymiarach: strukturze budżetu, komunikacji strategicznej, kulturze itd., co w zasadzie generuje w Rosji typ systemu faszystowskiego. Bugajski słusznie zauważa, że model ten jest nietrafiony także z perspektywy celu, jakim byłaby budowa imperium: „Zamiast skutecznie budować imperium, reżim Putina okroił i wchłonił fragmenty terytoriów krajów sąsiednich, jednak nie uzyskał dla tych podbojów legitymacji międzynarodowej”¹⁰. Wyzwaniem badawczym pozostaje wyjaśnienie tego zakodowanego w rosyjskiej polityce pędu do rozszerzania granic. Nie ma żadnego innego współczesnego państwa ani imperium, które mając ogromne terytorium i relatywnie mało ludności, tkwiłoby w tego rodzaju potrzasku polityki, która praktycznie stale jest źródłem słabości Rosji. Jeszcze trudniej wytłumaczyć tego rodzaju postrzeganie rozwoju w XXI w. i także Bugajski nie dał w swojej książce wystarczającej odpowiedzi na to pytanie.

W istocie kwestii drugiej chodzi o związek metody pogoni za rozszerzaniem granic z efektywnością gospodarczą. Także ona stała się przedmiotem refleksji w klasycznej już pracy Bączkowskiego. Stałymi elementami imperialnej polityki Rosji pozostają, jak opisywał, skłonność do eksperymentów gospodarczych, nadmierna eksploatacja sprzętu, wyniszczanie lasów i brak zysków z zainwestowanego kapitału¹¹. Kryzysy ekologiczny i społeczny były stałymi elementami rozważań autorów o rozpadzie ZSRS i Rosji, a Bugajski poszedł tym tropem w ostatniej pracy. Jako czynniki upadku systemu komunistycznego kwestie te wskazywał w 1989 r. w *Wielkim bankructwie* Brzeziński: „Wszystkie te niepowodzenia w dziedzinie gospo-

9 M. H. van Herpen, *Putinizm...*, s. 162.

10 J. Bugajski, *Państwo...*, s. 13.

11 W. Bączkowski, *Rosja...*, s. 166–167.

darki wzmagają coraz poważniejszy kryzys ekologiczny w państwach komunistycznych [...]. W Związku Sowieckim wszystkie rejony przemysłowe są na ogół bardzo skażone”¹². Pisał to w kontekście analizy procesów rozpadu Związku Sowieckiego. Wśród rozważań o potencjalnym rozpadzie Rosji podobne tematy lokował zaś w 1993 r. Zajączkowski, rozprawiając o ekologicznym bankructwie komunizmu i wpływie tego zjawiska na degradację rosyjskiego społeczeństwa, o niezdolności do efektywnego i bezpiecznego eksploataowania elektrowni atomowych itd.¹³ Zarówno Zajączkowski w 1993 r., jak i Łuniewski ponad trzy dekady później kładli szczególny nacisk na powiązany z wielkimi błędami w polityce społecznej kryzys ekologiczny – wszystko to razem miało zaś wzmacniać w tym ujęciu kryzys demograficzny w Rosji jako czynnik jej słabości¹⁴. Bugajski akcentuje stały spadek liczby ludności, kurczenie się populacji etnicznych Rosjan w kraju oraz dramatycznie niską średnią długość życia rosyjskich mężczyzn – 66,4 roku w 2018 r., co lokowało Rosję na 125 miejscu na świecie¹⁵. Sprawa demografii jest dla Bugajskiego tylko jednym z testerów słabości polityki wewnętrznej. Autor wychodzi od analizy kilku spraw tożsamościowych: problemów etnicznych, niejednoznacznej tożsamości historycznej i kwestii tożsamości religijnej, a następnie kładzie nacisk na problemy słabości politycznej, zwracając uwagę przede wszystkim na brak demokratycznej legitymizacji władzy w Rosji (chodzi o rządy Putina i powiązany z tym system represji oraz elementy kultu jednostki). Dopiero na tym tle Bugajski zwraca uwagę na kryzys demograficzny. Warto podkreślić, że praktycznie wszystkie te kwestie odnoszące się do problemu mizerności efektywności polityki wewnętrznej w Rosji są niemal żelaznymi elementami analiz jej potencjalnego rozpadu.

Przechodzę teraz do trzeciej grupy zagadnień, które zazwyczaj omawia się w kontekście scenariuszy rozpadu Rosji *sensu stricto*, czyli po prostu tego, czy jakaś dotychczasowa część federacji znajdzie się poza jej granicami, tak jak znaczne części Związku Sowieckiego oddzieliły się od niego w 1991 r. i doprowadziły do jego prawnego końca. Skupiamy się zatem

12 Z. Brzeziński, *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, tłum. K. Tarnowska, A. Konarek, Instytut Literacki, Paryż 1990, s. 248.

13 W. Zajączkowski, *Czy Rosja...*, s. 20–25.

14 Tamże, s. 20–24; M. Łuniewski, *Rosja...*, s. 147–152.

15 J. Bugajski, *Państwo...*, s. 57.

na charakterze federacyjności rosyjskiego państwa, na kwestii jego terytorialnej spoistości względem praw narodów. Przywołajmy na początek opinię wybitnego znawcy sowieckiej problematyki Leona Wasilewskiego, który doceniał uznanie przez bolszewików praw narodów Rosji zaraz po rewolucji, pisząc w 1923 r.: „Doniosłość bolszewickiego zrujnowania dawnej centralistycznej Rosji polega nie tylko na samym jej rozbiciu na terytoria narodowościowe, ale głównie na stworzeniu nowego etapu w rozwoju ujarzmionych przez Rosję narodowości”¹⁶. Polityka ta rozbudziła aspiracje narodowościowe wielu zamieszkujących Rosję społeczności, jednak nie trwała długo, a stan rzeczy, jaki ukształtował się w kolejnych latach, był jej odwrotnością i pozostał już w Związku Sowieckim stałym zjawiskiem, o którym Bączkowski pisał tak:

Centralizm jest podstawą ustroju i polityki wewnętrznej państwa sowieckiego. Uwaga ta dotyczy nawet sowieckiego federalizmu, który został rozbudowany nie dla kultywowania odrębności narodowych, lecz dla ułatwienia kontroli procesów narodowościowych i przyspieszenia stopienia się ludów w jedną całość¹⁷.

W czasach Związku Sowieckiego celem udającego federalizm rosyjskiego centralizmu tradycyjnie pozostawało dążenie do zwiększania dominacji rosyjskiego komponentu etnicznego w Rosji i do rusyfikacji nierosyjskich narodów. Odpowiedzią na tę politykę okazał się bunt prowincji zaraz po rozpadzie ZSRS, który opisał Zajączkowski. Położył on nacisk na konflikty toczące się pomiędzy prowincjami a centrum na tle podziału zysków z eksploatacji bogactw naturalnych oraz niezdolność centrum do zapewnienia bezpieczeństwa w regionach¹⁸. Chodziło mu zarówno o bunt mający podłoże w różnicach narodowościowych i tożsamościowych, jak i o napięcia pomiędzy Rosjanami zamieszkującymi kilka głównych ośrodków miejskich a tymi z prowincji. O postsowieckiej spuściźnie w tym obszarze Zajączkowski pisał tak:

16 L. Wasilewski, *Kwestie narodowościowe w Rosji Sowieckiej*, [w:] tegoż, *Bolszewizm, faszyzm i kwestie narodowościowe*, Ośrodek Myśli Politycznej, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2023, s. 15.

17 W. Bączkowski, *Rosja...*, s. 209.

18 W. Zajączkowski, *Czy Rosja...*, s. 49.

Potężny zamęt, który ogarnął Rosję w latach 1991–1992, stworzył doskonałe warunki dla najbardziej fantastycznych przedsięwzięć, nie tylko gospodarczych, lecz również politycznych. Doprowadzony do absurdu sowiecki centralizm i jawne lekceważenie okazywane przez stołeczne elity polityczne problemom prowincji spowodowały gwałtowny rozwój nastrojów autonomistycznych. W najzasobniejszych w surowce naturalne regionach Rosji – na Syberii, Dalekim Wschodzie – dały znać o sobie poglądy streszczające się z grubsza w jednym hasle: „jeśli pozbędziemy się moskiewskich krwiopijców i darmozjadów, będziemy żyć jak w Emiratach Arabskich”¹⁹.

Analizowanie tych procesów w kolejnych dekadach jest ważnym atutem pracy Bugajskiego. W wyważony i metodyczny sposób pokazał on zarzewia możliwych tendencji osłabiania związku z rosyjskim centrum, potencjalnych tendencji separatystycznych i odśrodkowych²⁰. Zrobił to przy tym w tonie realistycznym, bez tworzenia niepotrzebnej atmosfery sensacji.

Kluczowy, piąty rozdział pracy dotyczy scenariuszy rozpadu Rosji. Zawiera on szereg kapitalnych dla rozumienia poruszanego problemu uwag, poczynawszy od chyba najważniejszej – że scentralizowany rosyjski system wciąż jest słabszy niż sowiecki, gdyż opiera się w większym stopniu o samego Putina i jego otoczenie, czyli układ personalny, niż o trwalsze co do zasady struktury, co było charakterystyczne dla czasów sowieckich. Bugajski trafnie pokazuje, że tytułowy rozpad może oznaczać zarówno osłabienie związku z centralą w Moskwie, pęknięcia, jak i fragmentację formalnie federacyjnego państwa. Rozpad nie musi oznaczać podziału Federacji Rosyjskiej na wiele podmiotów – może być też ukruszeniem, czyli skutecznym odpadnięciem, ale tylko niewielu z nich, np. Czeczenii. Miałoby się tak stać w wyniku słabości wewnętrznej państwa oraz wzrostu aspiracji regionalnych, grupowych i narodowościowych. Prawdopodobieństwo takiego scenariusza rośnie wraz z postępującą centralizacją i wzmacnianiem nacjonalistycznego stylu zarządzania państwem przez etnicznych Rosjan, o czym pisał Zajączkowski w *Ósmym kontynencie*. Jego tezę można rozumieć mniej więcej tak: im bardziej w XIX w. Rosja ograniczała prawa

19 Tamże, s. 51.

20 J. Bugajski, *Państwo...*, s. 97–208.

nie-Rosjan, tym bardziej popadała w słabość²¹. Trzeba jednak oczywiście zaznaczyć, że istnieje także nurt odwrotnej interpretacji tego zjawiska, pod hasłem: im więcej rosyjskiego nacjonalizmu, tym silniejsza Rosja. W tym ujęciu narodowe omdlenie państwa miałyby być skutkiem nadmiernego rozszerzania praw nie-Rosjan²².

Warto w tym miejscu podkreślić jeszcze jeden aspekt pracy Bugajskiego. Bardzo interesująco brzmi podjęty przez niego dodatkowo wątek widma rozpadu Rosji wzmagającego się w ostatnich latach przez to, że jej władze uczyniły szereg niebezpiecznych dla siebie precedensów separatyzmu, korekt terytorialnych i przesuwania granic na obszarze dawnego Związku Sowieckiego, tworząc tym samym prawnomiędzynarodowe podłoże do takich aktów²³.

Postulaty badawcze

Artykuł recenzyjny powinien w szczególny sposób skupiać się na postulatach badawczych. W tym wypadku niestety żaden nie może już zostać zrealizowany przez samego Autora. Można je jednak skierować, jak sądzę, do potencjalnych następców, którzy chcieliby kontynuować podjęte przez niego prace. Podstawowym byłoby opracowanie biografii naukowej Janusza Bugajskiego oraz jego dorobku jako sowietologa i badacza polskiego pochodzenia, którego miejsce bez wątpienia znajduje się wśród najważniejszych związanych z Polską i Europą Środkową uczonych tego nurtu pracujących po drugiej wojnie światowej w USA i Wielkiej Brytanii. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że praca *Państwo upadłe*, choć w wielu wymiarach świetna dzięki skupieniu się na rozważaniach o Rosji w szerszym kontekście rozpadu Związku Sowieckiego, przyznaje jej mimowolnie przywilej wyjątkowości w historii świata, co przecież jest typowym podejściem Rosjan rozumujących w duchu pielęgnowania imperialnej wyjątkowości, jak i zachodnich badaczy, którzy się z tym podejściem zgadzają. To pewien paradoks, że badania sowietologiczne, ze swej natury zorientowane szcze-

21 Por. W. Zajączkowski, *Rosja i narody. Ósmy kontynent. Szkic dziejów Eurazji*, Wydawnictwo „MG”, Warszawa 2009, s. 116.

22 Por. A. Solżenicyn, *Rosja w zapaści*, tłum. J. Zychowicz, Politeja, Warszawa 1999, s. 100–101.

23 J. Bugajski, *Państwo...*, s. 250.

gólnie krytycznie wobec przejawów imperializmu, w jakimś sensie jednocześnie utrwalają pielęgnowanie mitu o wyjątkowości rosyjskiego imperium. Sądę, że nadszedł czas, by w większym stopniu wdrożyć do badań sowietologicznych, które z konieczności dotyczą kryzysów i rozpadu imperium, rezultaty dociekań nad procesami dekompozycji wielkich zachodnich imperiów, oczywiście na tyle, na ile będzie to naukowo efektywne. Rzecz jasna, należy tu uwzględnić fakt, że w kompozycji współczesnego rosyjskiego imperium w trakcie rozpadu szczególną rolę ma doświadczenie totalitarne, które nie występowało w historii zdefragmentowanych wcześniej imperiów zachodnich i stanowi istotną różnicę. Rozumie to każdy czytelnik chociażby *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Pisarz ten uważał zresztą, że istotnie to sowiecki totalitaryzm był niejako fundamentem wszelkiego dwudziestowiecznego totalitaryzmu²⁴, co w oczywisty sposób potwierdzałoby wyjątkowość ZSRS.

Kolejną zasadniczą sprawą, którą trzeba podnieść jako postulat badawczy wobec pracy Bugajskiego, jest konieczność jej swoistego zaktualizowania. Wiele wskazuje na to, że obecna faza wojny, szczególnie po szerokiej aplikacji technologii dronowych (a wspominam tę kwestię ze względu na jej wpływ na polityczne oblicze konfliktu), będzie skutkowała m.in. obniżeniem kosztów prowadzenia działań zbrojnych przez rosyjskie państwo czy możliwością toczenia długotrwałych walk pozycyjnych w oparciu o drony i ze znacznie mniejszym komponentem ludzkim. Uważam, że działania wojenne z ostatnich lat wniosły na tyle dużo do rosyjskiej polityki i gospodarki, iż analiza ich obecnej fazy jest bardzo ważna dla studiów nad rozpadem rosyjskiego imperium.

Reasumując, należy stwierdzić, że książka Janusza Bugajskiego z jednej strony jest mocno osadzona w tradycji badań imperialnego systemu Rosji i respektuje tradycyjne podejścia do tej problematyki, z drugiej jednak znacząco ją aktualizuje, stanowiąc swoiste podsumowanie polityki Federacji Rosyjskiej po 1991 r., przede wszystkim pod kątem błędów politycznych, które skierowały rozwój tego państwa na tory w wielu aspektach do złudzenia przypominające czasy sowieckie.

24 „W Europie wszystko zaczęło się od rewolucji rosyjskiej w 1917 roku i błyskawicznie nastąpił przerzut idei totalitarnych na Włochy i Niemcy”. G. Herling-Grudziński, *Inny świat. Zapiski sowieckie. Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2025, s. 6.

Bibliografia

- Avramchuk O., *Rzeczpospolita uczonych. Powstanie studiów ukraińskich i polsko-ukraiński dialog historyków w Stanach Zjednoczonych, 1939–1991*, Studium Europy Wschodniej, Warszawa 2024 (Bibliotheca Europae Orientalis, 81, Studia, 24).
- Bączkowski W., *Rosja wczoraj i dziś. Studium historyczno-polityczne*, nakładem autora, Jerozolima 1946.
- Brzeziński Z., *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, tłum. T. Wyżyński, Świat Książki, Warszawa 1998.
- Brzeziński Z., *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, tłum. K. Tarnowska, A. Konarek, Instytut Literacki, Paryż 1990.
- Bugajski J., *Failed State. A Guide to Russia's Rupture*, The Jamestown Foundation, Washington 2022.
- Bugajski J., *Państwo upadłe. Droga do rozpadu Rosji*, tłum. J. Środa, Studium Europy Wschodniej, Instytut Europy Środkowej, Warszawa–Lublin 2024 (Bibliotheca Europae Orientalis, 79, Studia, 22).
- Colás A., *Imperium*, przeł. J. Dobrowolski, Wydawnictwo „Sic”, Warszawa 2008.
- Herling-Grudziński G., *Inny świat. Zapiski sowieckie. Lekcja literatury z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim i Włodzimierzem Boleckim*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2025.
- Łuniewski M., *Rosja od rozpadu do faszystowskiej dyktatury. Scenariusze przyszłości 2026–2036*, Prześwity, Warszawa 2025.
- Sołżenicyn A., *Rosja w zapaści*, tłum. J. Zychowicz, Politeja, Warszawa 1999.
- Van Herpen M. H., *Putinizm. Powolny rozwój radykalnego reżimu prawicowego w Rosji*, tłum. J. Okuniewski, Wydawnictwo „Józef Częścik”, [b.m.w.] 2013.
- Wasilewski L., *Kwestie narodowościowe w Rosji Sowieckiej*, [w:] L. Wasilewski, *Bolszewizm, faszyzm i kwestie narodowościowe*, Ośrodek Myśli Politycznej, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2023.
- Zajączkowski W., *Czy Rosja przetrwa do roku 2000?*, Oficyna Wydawnicza „Most”, Warszawa 1993.
- Zajączkowski W., *Rosja i narody. Ósmy kontynent. Szkic dziejów Eurazji*, Wydawnictwo „MG”, Warszawa 2009.